

Złoty Świt grozi wycofaniem posłów z parlamentu

28 września 2013

Późnym wieczorem 26 września Nikolaos Michaloliakos, lider neonazistowskiej greckiej partia Złota Świt zagroził wycofaniem swych posłów z parlamentu, choć zastrzegł, że partia nie podjęła jeszcze ostatecznej decyzji. Ugrupowanie ma 18 posłów w parlamencie i ich odejście mogłoby pociągnąć za sobą nowe wybory. Grecją rządzi krucha dwupartyjna koalicja, której – jak ostrzegł Michaloliakos – nie udałoby się utrzymać w razie wygranej opozycji. Oświadczył on, że jego partia „dysponuje bronią, która może wywołać polityczne trzęsienie ziemi”.

Powodem przyjęcia takiego stanowiska przez przywódcę neonazistowskiego Złotego Świtu były ostatnie przeszukania biur partii przez policję oraz zatrzymania jej członków. Niektórzy za nielegalne posiadanie broni otrzymali wyroki sądowe w zawieszeniu. Działania te nastąpiły po tym, jak sympatyk partii zabił antyrasistowskiego rapera Pawłosa Fyssasa. Zabójstwo wywołało powszechne oburzenie w Grecji.

Wicepremier Ewangelos Wenizelos uznał, że odejście Złotego Świtu z parlamentu nie stanowiłoby zagrożenia, ale „wielką szansę”.

Złoty Świt, który przez długi czas był niewielkim, marginalnym ugrupowaniem, w zeszłorocznych wyborach bardzo się umocnił zajmując piąte miejsce z 7 procentami głosów. Wzrost swych wpływów zawdzięczał radykalizującym się nastrojom społeczeństwa, które coraz dotkliwiej odczuwa cięcia oszczędnościowe narzucone Grecji przez MFW i UE.

Autor: jkl

Źródło: [Lewica](#)